

Od wydawcy

Niniejszy tom zawiera niepublikowany do tej pory fragment pracy na temat historii idei politycznych, którą Eric Voegelin pisał w latach 40. oraz wczesnych latach 50. XX wieku. Niechęć autora do publikacji tej pracy w momencie jej ukończenia brała się po części z jego przekonania, że bez względu na to jak dobrze przemyślana i zrealizowana, nie jest ona w stanie dotrzeć do głębin świadomości, w których historia ma swój początek. Historia idei politycznych jest zbyt często prezentowana jako niekończący się spór na temat powszechnie dostrzeganych problemów ładu społecznego. Zakłada się tym samym ciągłość dyskusji i uniwersalną wspólnotę dyskursu, które w rzeczywistości nie istnieją. Uczucia, namiętności i doświadczenia, których ucieleśnieniem są idee, bywają zazwyczaj ignorowane, a przytaczane na rzecz tychże idei argumenty zakładają, że żyją one własnym życiem we właściwej im rzeczywistości. Tymczasem jeśli chcemy zrozumieć zarówno ludzkie nadzieje, jak i zajmujące ludzi dylematy, naszą uwagę powinny przykuwać właśnie doświadczenia będące źródłem idei.

Podążając za tym poglądem, profesor Voegelin porzucił historię idei na rzecz o wiele bardziej ambitnego przedsięwzięcia. Narastało w nim przekonanie, że to społeczeństwa, a nie idee, są rzeczywistymi całościami i że na przestrzeni dziejów owe społeczeństwa wyrażają się za pomocą różnorodnych, złożonych symboli. W coraz większym stopniu koncentrował się na roli mitu w historii oraz relacjach pomiędzy mitem, filozofią i objawieniem. W 1951 roku został zaproszony do wygłoszenia

wykładów organizowanych przez Uniwersytet w Chicago we współpracy z Fundacją Walgreena (tzw. Walgreen Lectures), które w kolejnym roku zostały wydane w formie książki pod tytułem *Nowa nauka polityki*. W swoich wykładach Voegelin podjął temat chrześcijańskiego symbolizmu, za pomocą którego świat zachodni starał się zrozumieć sam siebie, aczkolwiek skoncentrował się na zniekształceniach tego symbolizmu w różne formy gnozy – religijnej, intelektualnej i politycznej. Pokazał, w jaki sposób chrześcijańska obietnica zbawienia poza czasem historycznym w swojej gnostyckiej, wypaczonej wersji stała się obietnicą doskonałości zarówno człowieka, jak i społeczeństwa w ich wymiarze doczesnym¹.

Nowa nauka polityki w skróconej formie zapowiadała tematykę obecnej pracy badawczej, której poświęcił się Voegelin i której część została już opublikowana w trzech tomach pod wspólnym tytułem *Order and History*. Tom pierwszy zatytułowany *Israel and Revelation* ukazał się w 1956 roku. W roku kolejnym ukazały się dwa następne tomy, *The World of the Polis* oraz *Plato and Aristotle*. Planowane jest opublikowanie jeszcze dwóch woluminów, zatytułowanych *In Search of Order* oraz *The Ecumenic Age*². O wartości tego wyjątkowego osiągnięcia intelektualnego, które może stać się kamieniem milowym XX-wiecznej nauki, stanowią przenikliwe spostrzeżenia oraz szeroki zakres podejmowanych zagadnień, porównywalny z pracami takich myślicieli, jak Hegel, Spengler czy Toynbee. Chociaż pracę Voegelina łączy z tymi dziełami próba objaśnienia filozo-

¹ Zjawisko gnostycyzmu Voegelin omówił dokładnie w pracy *Wissenschaft, Politik und Gnosis* (München 1959). Książka ta ukazała się w języku angielskim pod tytułem *Science, Politics and Gnosticism* (Henry Regnery Co., Chicago 1968). Pokusa przekształcenia chrześcijańskiej obietnicy zbawienia poza czasem historycznym w obietnicę doskonałości w życiu ziemskim, w określonym momencie czasu, nie jest, jak pokazuje Voegelin, charakterystyczna jedynie dla wiary chrześcijańskiej i związanego z nią doświadczenia. Można odnaleźć ją także w kulturach żydowskiej, muzułmańskiej i hellenistycznej. „Pokusa zejścia z duchowych wyżyn, niosących ze sobą element niepewności co do ostatecznego zrozumienia, do bardziej stabilnej pewności immanentnego dla świata, racjonalnego spełnienia [...] wydaje się powszechnym problemem ludzkości” (*op. cit.*, s. 114)

² Tom czwarty został ostatecznie wydany w roku 1974, tom piąty zaś w roku 1987, już po śmierci Voegelina (*przyp. tłum.*).

fii historii, szanuje on ostateczną tajemnicę ludzkiej egzystencji i przypisuje sobie odnalezienie wyłącznie jednej stałej historycznej, mianowicie „stałości procesu, który pozostawia za sobą ślad symboli odpowiadających sobie w czasie i przestrzeni”³. Filozofię profesora Voegelina być może najlepiej podsumowuje platońskie doświadczenie napięcia. Sam Voegelin wyjaśnia je następująco:

„Egzystencja posiada strukturę bycia pomiędzy [*In-Between*], platońskiej *metaksy*, i jeśli w historii ludzkości istnieje cokolwiek stałego, jest to język napięcia pomiędzy życiem i śmiercią, nieśmiertelnością i śmiertelnością, czasem i wiecznością, pomiędzy ładem i jego brakiem, prawdą i nieprawdą, sensem i bezsensem egzystencji, pomiędzy *amor Dei* i *amor sui*, *l'âme ouverte* i *l'âme close*, pomiędzy cnotami otwartości w stosunku do podstawy bytu, takimi jak wiara, nadzieja, miłość, i przywarami zacieśniającej się zamkniętości, takimi jak pycha i odraza; pomiędzy nastrojami radości i rozpacz; a także pomiędzy alienacją w podwójnym znaczeniu tego słowa – jako alienacja od świata i alienacja od Boga. Jeśli rozdzielimy te pary symboli i dokonamy hipostazy owych biegunów napięć jako niezależnych całości, zniszczymy rzeczywistość egzystencji w tej formie, w jakiej doświadczali jej twórcy, opartych na napięciu symbolizmów; tracimy świadomość i intelekt; deformujemy nasze człowieczeństwo i redukujemy się do stanu cichej rozpacz lub aktywnej uległości „czasom”, czasom uzależnienia od narkotyków lub oglądania telewizji, hedonistycznego oziępcia lub zabójczego opętania prawdą, cierpienia z powodu absurdu egzystencji lub rzucania się na byle jaką rozrywkę (w sensie Pascalowskiego *divertissement*), która jako „wartość” obiecuje nam zastąpić utraconą rzeczywistość. Mówiąc językiem Heraklita i Platona: Życie złudzeniami próbuje zająć miejsce życia na jawie⁴.

³ *Equivalences of Experience and Symbolization in History*, manuskrypt niepublikowany, s. 23.

⁴ *Ibid.*, s. 7. Dla uzyskania podstawowych informacji na temat profesora Voegelina jako człowieka i naukowca polecamy czytelnikowi sięgnięcie do tekstu Williama C. Havarda *The Changing Pattern of Voegelin's Conception of History and Consciousness*, „The Southern Review”, 7 nr 1 (styczeń 1971), s. 49–67. Zob. także Ellis Sandoz, *The Foundations of*

Chociaż powyższe zdania stanowią najnowszą, podjętą przez profesora Voegelina próbę wyrażenia doświadczenia napięcia egzystencjalnego, te same myśli, jeśli nawet nie te same słowa, znajdziemy także w jego skrupulatnej analizie idei myślicieli, których spotkamy na stronach niniejszej książki. Tematem tego dzieła jest życie złudzeniami, próbujące zająć miejsce życia na jawie, do czego dochodzi, gdy rozum, zerwawszy więzi z podstawą bytu, stara się zastąpić tajemniczą rzeczywistość boskiego stworzenia ludzkimi konstrukcjami rzeczywistości. Choć dla niektórych ludzi może być pokrzepiające, jest to jednak niebezpieczne złudzenie nowoczesnego świata, które przypisuje człowiekowi zdolność kształtowania rzeczywistości wedle swoich upodobań, a także tworzenia ludzkiej „natury” nieskażonej ułomnościami, przez wcześniejsze tradycje uznawanymi za konieczne komponenty naszego życia. Wraz ze wzrastającym naciskiem położonym na jednostkową jaźń (*self*), a także tym, co niektórzy nazywają „wyzwoleniem” egoistycznych namiętności oraz żądz spod noetycznej kontroli i ograniczeń, samozwańcza autonomia rozumu prowadzi do jego zniewolenia przez namiętności. To, co w tak zwanym wieku Oświecenia miało swój początek jako nie więcej niż tylko marzenie, nawet jeśli marzenie to było niedorzeczne, w wieku XX stało się żywym koszmarem. Na kolejnych stronach prezentowanej książki, skrupulatnie analizując dzieła wielu myślicieli reprezentatywnych dla czasów nowożytnych, profesor Voegelin śledzi krok po kroku jak XVIII-wieczne złudzenie konieczności postępu przekształciło się w gnostyckie, masowe ruchy polityczne naszych czasów. Zjawisko powszechnie uznawane za współczesny kryzys polityczny zostaje przedstawione jako głęboko zakorzeniony kryzys duchowy, podważający samą istotę naszego człowieczeństwa. Dzięki wiernej analizie tekstów profesor Voegelin odkrywa leżące u ich podłoża nastroje, które przez wcześniejszych interpretatorów tych samych treści zostały niekiedy przeoczone. Całkowicie odrzuca tradycyjne interpretacje, jeśli tylko nie opierają się one na dokładnym odczytaniu dzieł omawianych myślicieli. Słusznie nie zgadza się na założenie stwierdzające, że idee, które

można odnaleźć w ich pracach, posiadają swego rodzaju byt lub autentyczność niezależne od uczuć i doświadczeń, z których się zrodziły.

U podłoża starań wydawcy mających na celu przekonanie profesora Voegelina do wyrażenia zgody na publikację tych manuskryptów leżało przekonanie, że ich wartość nie ogranicza się jedynie do przedstawienia w nowym świetle niektórych dobrze znanych myślicieli nowożytnych, ale że okażą się one wartościowe także dla tych czytelników, którzy chcą lepiej poznać drogę, jaka przywiodła profesora Voegelina do jego obecnego przedsięwzięcia.

John H. Hallowell